



Cudowna Planeta

Z miłością dla Nas i dla Ziemi

Z miłością dla Nas i dla Ziemi



Wieczorem majowym przepojonym intensywnym zapachem bzu, tak mocnym, że odurza i zachwyca, jasnozielone kaskady liści ciemnieją o zmierzchu połączanym ostatnimi promieniami zachodzącego słońca.

Wiem, że w oczach mam gwiazdy tak jak Ty migoczące, mieniające się brylantowym blaskiem najczulsze spojrzenia. Czy można tak kochać, tak czule, tak pokornie, tak wyzwalająco? Energia radości nasyca całą wokół nas przestrzeń i płynie cicho ku gwiazdom.

Czy ludzie tak potrafią kochać, tak zachwycać się sobą i składać hołd swoim duszom, co cudem się odnalazły we Wszechświecie? Czy ogarniają swą miłością i siebie i Ziemię, w podzięcie, że była im najpiękniejszym ogrodem, zacisznym domem pod rozgwieżdżonym niebem?

Czy dzielą się cudem miłości z Błękitną Planetą, wymarżonym ogrodem wypełnionym kipiącym życiem, bezkresem oceanów, dywanami kwiatów, pustyniami, łanami zbóż, purpurami zachodów, przysłoniętymi woalami mgieł różowo-złotymi wschodami.

Dziś uwalniam swe myśli, niech płyną wraz z wiatrem nad Ziemią, niech wypełniają promieniami miłości, Jej błękitne przestrzenie, obejmują Ją modlitwą serca w podzięcie za życie i wszystko, bo jest dla Nas wszystkim, co mamy, Nasza Matka Ziemia.

Wybaczenie - popłynęłam. :)

